

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 10 lutego 2025 r.,

sprawy **M.S.**

skazanego z art. 229 § 3 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej z dnia 25 lipca 2024 r., sygn. VII Ka

348/24, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Cieszynie z dnia 13

lutego 2024 r., sygn. II K 560/23,

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od skazanego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

[WB]

## UZASADNIENIE

W kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku Białej z dnia 25 lipca 2024 r., sygn. VII Ka 348/24, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Cieszynie z dnia 13 lutego 2024 r., sygn. II K 560/23 – skazujący M. S. za przestępstwo z art. 229 § 3 k.k. na karę roku pozbawienia wolności – obrońca skazanego zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie

przepisów prawa procesowego, a to art. 6 k.p.k.; 9 § 2 k.p.k.; 353 k.p.k. oraz 374 k.p.k., wskutek braku skutecznego zawiadomienia oskarżonego o rozprawach toczących się zarówno przed Sądem I Instancji jak i przez Sądem odwoławczym z uwagi na fakt, iż skazany M. S. został w dniu 15 grudnia 2023 r. zatrzymany i tymczasowo aresztowany na terytorium Rumunii, gdzie do dnia złożenia niniejszej kasacji przebywa, a wobec którego stosowany był do dnia 14 maja 2024 r. areszt tymczasowy zmieniony następnie na sankcję aresztu domowego – co stanowiło naruszenie prawa oskarżonego do obrony.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bielsku - Białej do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi prokurator wniósł o oddalenie tej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiło oddalenie jej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W odniesieniu do rzekomego pozbawienia oskarżonego możliwości obrony na etapie rozprawy głównej przez Sądem Rejonowym, podniesiony zarzut ma charakter wprost niedopuszczalny. Istotą kasacji jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia przysługującego stronie postępowania, jest eliminacja z porządku prawnego najpoważniejszych naruszeń prawa, którymi obarczony może być zasadniczo wyłącznie prawomocny wyrok sądu odwoławczego kończący postępowanie. Podniesienie dopiero w kasacji zarzutów przeciwko procedowaniu Sądu I instancji, przy jednoczesnym ich niepodniesieniu w wywiedzionej w imieniu oskarżonego apelacji, sytuuje Sąd Najwyższy nawet nie tyle w pozycji Sądu trzeciej instancji, ale – alternatywnej instancji odwoławczej, która ma, według intencji skarżącego, po raz wtóry badać orzeczenie Sądu *meriti*. Jest to w oczywisty sposób sprzeczne z dyspozycją art. 519 k.p.k.

Tylko więc dla porządku, odnośnie do przebiegu rozprawy głównej w dniu 7 grudnia 2023 r., stwierdzić należało, że obrońca nie skonfrontował relacji przedstawionej w tym zakresie przez skazanego – twierdzącego, iż nie został powiadomiony o terminie kolejnej rozprawy, gdyż w tymże dniu Sąd nie wyznaczył takiego terminu – z protokołem tej rozprawy.

Wynika z niego jednoznacznie, że Sąd postanowił rozprawę odroczyć do dnia 13 lutego 2024 r., g. 9.45, celem wezwania świadka K. K. oraz zwrócenia się do Komendy Powiatowej Policji w C. o informację, czy w radiowozie w dniu 19.03.2023 r. był zainstalowany monitoring. Dodatkowo Sąd wydał zarządzenie o powiadomieniu o terminie kolejnej rozprawy oskarżonego i Prokuratury Rejonowej w Cieszynie. W odniesieniu do oskarżonego zawiadomienie zostało wysłane w dniu 21 grudnia 2023 r. na adres w S., który M. S. podał do korespondencji w dniu 13 lipca 2023 r., a następnie odebrane przez dorosłego domownika w dniu 27 grudnia 2023 r.

Zarzut był natomiast dopuszczalny z punktu widzenia art. 519 k.p.k. w zakresie, w którym dotyczył umożliwienia realizacji prawa do obrony przed instancją *ad quem*. Okazał się on jednak bezzasadny w stopniu oczywistym, albowiem także zawiadomienie o terminie rozprawy odwoławczej zostało przesłane do skazanego na ostatni znany jego adres do S. 28 maja 2024 r. Z systemu wynika, że korespondencja została odebrana przez dorosłego domownika w dniu 6 czerwca 2024 r., a więc przeszło półtora miesiąca przed wyznaczonym terminem rozprawy odwoławczej, tj. 11 lipca 2024 r.

Takie postąpienie obu orzekających w sprawie Sądów nie tylko nie naruszyło któregokolwiek z przepisów powołanych w kasacji, ale wprost odpowiadało relewantnym regulacjom procesowym w zakresie doręczeń.

Przypomnieć należy, że w świetle art. 75 § 1 zdanie pierwsze k.p.k. oskarżony jest obowiązany zawiadamiać organ prowadzący postępowanie o każdej zmianie miejsca swojego zamieszkania lub pobytu trwającego dłużej niż 7 dni, w tym także z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie, jak również o każdej zmianie danych umożliwiających kontaktowanie się, wskazanych w art. 213 § 1

k.p.k., o których wie, że są znane organowi prowadzącemu postępowanie. Jeżeli strona, nie podając nowego adresu, zmienia miejsce zamieszkania lub nie przebywa pod wskazanym przez siebie adresem, w tym także z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie, pismo wysłane pod tym adresem uważa się za doręczone (art. 139 § 1 zdanie pierwsze k.p.k.). Z przepisów tych jednoznacznie wynika, że wskazanie aktualnego adresu do doręczeń było podstawowym obowiązkiem oskarżonego, któremu ten w oczywisty sposób uchybił, powodując ziszczenie się wobec niego następstw przewidzianych w art. 139 § 1 k.p.k. i doręczenie zawiadomienia o terminie rozprawy na niezaktualizowany adres, do rąk dorosłego domownika, tj. po myśli art. 132 § 2 k.p.k.

Nie mogło również być mowy o naruszeniu prawa oskarżonego do obrony w jakimkolwiek aspekcie. W postępowaniu pierwszoinstancyjnym M. S. został bowiem przesłuchany na rozprawie w dniu 7.12.2023 r., zaś na kolejnym – i ostatnim w sprawie – terminie rozprawy stawiał się jego obrońca adw. P. P. , który nie zgłaszał wniosku o ewentualne odroczenie terminu rozprawy. W niniejszej sprawie obecność oskarżonego na rozprawie nie miała charakteru obligatoryjnego (por. art. 374 § 1 k.p.k.), a w takim przypadku niestawiennictwo strony, która została należycie zawiadomiona o czynności procesowej, niezależnie od jego przyczyny, nie stoi na przeszkodzie przeprowadzeniu tej czynności, jeżeli stawiał się jej obrońca lub pełnomocnik (art. 117 § 3a k.p.k.). Także w postępowaniu odwoławczym oskarżony korzystał z pomocy obrońcy, który wniósł w jego imieniu apelację i nie wnosił o odroczenie rozprawy przed Sądem Okręgowym.

Odnośnie tymczasowego aresztowania M. S. na terenie Rumunii, to – w zakresie gwarancji przysługujących takiej osobie – relewantne przepisy prawa rumuńskiego (zob. m.in. art. 63-64 ustawy nr 254 z 19 lipca 2013 r. w sprawie wykonywania wyroków skazujących i środków pozbawienia wolności orzeczonych przez organy sądowe w toku postępowania karnego – (oryg.) *LEGE nr. 254 din 19 iulie 2013 privind executarea pedepselor și a măsurilor privative de libertate dispuse de organele judiciare în cursul procesului penal, publicat în Monitorul Oficial nr. 514 din 14 august 2013*), nie odbiegają szczególnie od regulacji przewidzianych przez polskie prawo karne wykonawcze. Przepisy te nadają

zarówno skazanym, jak i – z mocy odesłania z art. 110 ust. 1 ustawy nr 254 – także tymczasowo aresztowanym. m.in. prawo do petycji i prawo do korespondencji, z czego na potrzeby przywoływanej rumuńskiej ustawy wykonawczej, termin petycja oznacza każde żądanie lub zawiadomienie skierowane do organów władzy publicznej, instytucji publicznych, organów sądowniczych, sądów krajowych i międzynarodowych. Skazanym zapewnia się również środki techniczne zapewniające prawo do petycji i prawo do korespondencji. W związku z powyższym nie można było zaakceptować stanowiska, jakoby skazany nie miał możliwości przekazania do Sądu stosownej informacji, czyniąc to choćby za pośrednictwem polskiej placówki konsularnej w Rumunii. Kasacja nie wskazuje przy tym, jakoby M. S. w toku tymczasowego aresztowania w Rumunii miałby być bezprawnie pozbawiony omawianych uprawnień.

Dodatkowo jak wynika z uzasadnienia kasacji skazany od 14 maja 2024 r. przebywał w areszcie domowym w Rumunii, a więc stosowano wobec niego środek o jeszcze mniejszym stopniu dolegliwości. Nawet jednak wówczas nie nawiązał kontaktu z Sądem, nie poinformował o zmianie miejsca pobytu, ani nie wniósł o odroczenie terminu rozprawy, pomimo tego, że na tym etapie nie istniały już żadne przeszkody do takiego postąpienia, a przynajmniej nie wspomniano o nich w kasacji.

Dlatego brak było podstaw do uwzględnienia kasacji wobec jej oczywistej bezzasadności.

Konsekwencją powyższego było obciążenie skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego (art. 637 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 i 2 k.p.k.).

Mając na uwadze wyżej wyrażoną argumentację, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

[a.ł.]

